№ 68. Wtorek 24. Marca 1857. Rok wydania [illegible]

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 4. marca. We włości Poluchów obwodzie Złoczowskim założono stałą szkołę parafialną na której uposażenie zapewniła:

1) Gmina Poluchów na wieczne czasy coroczną składkę 120r. na nauczyciela, ustąpiła dla niego położony przy szkole grunt ogrodowy i obowiązała się poświęcić w tym zamiarze na wieczne czasy istniejący już w Poluchowie budynek szkolny, utrzymywać go ciągle w dobrym stanie i w porządku, i własnym kosztem opalać.

2) Gr. kat. proboszcz tamtejszy Jan Piasecki, przyrzekł dawać dla nauczyciela szkolnego przez czas swego tamtejszego probostwa rocznie do składki 2r. m. k.

Okazaną przeto dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje się niniejszem z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Zaraza na bydło.)

Lwów, 19. marca. Zaraza bydła wygasła w ostatnich czasach zupełnie w dwóch obwodach, czortkowskim i stanisławowskim, ale natomiast, prócz wspomnianej w ostatnim raporcie Siemianówki w obwodzie lwowskim, pokazała się nanowo w Jakubowie, Wełdyszu, Grabowie i Turzy wielkiej w obwodzie stryjskim, i w Koszarkach, w obwodzie samborskim.

W ogóle więc znajduje się obecnie w tutejszym okręgu administracyjnym 8 miejsc dotkniętych zarazą, w których ze stanu bydła liczącego 1397 sztuk w 12 oborach podpadło zarazie 161 sztuk; z tych wyzdrowiało 57, odeszło 75, zabito 12, a 17 sztuk pozostało jeszcze w 3 miejscach w stanie choroby.

(Rada administracyjna instytutu kredytowego na audyencyi. — Poseł hiszpański wyjeżdża. — Mianowania. — Kolej do Tryestu na ukończeniu.)

Wiédeń, 20. marca. Rada administracyjna instytutu kredytowego handlu i rzemiosł, miała wczoraj zaszczyt pod przewodnictwem prezydenta swego księcia Schwarzenberga składać Jego cesarsko kr. apost. Mości podziękowanie za łaskawe udzielanie instytutowi opieki.

Hiszpański ambasador przy dworze tutejszym Don de la Torre Ayllon oddaje wizyty pożegnawcze, i wyjeżdża w tych dniach w powołaniu nowej misyi swej do Lisbony.

— Jego cesarska Mość raczył postanowieniem z dnia 18. lutego mianować kapłana w garnizonie czerniowieckim *Wincentego Gradowskiego*, feld-superiorem do Hermansztadu.

Postanowieniem z d. 1. marca raczył Najjaśniejszy Pan profesora budownictwa przy c. k. technicznym instytucie w Krakowie *Felixa Radwańskiego*, na własne jego żądanie przenieść na stały stan spoczynku.

Minister sprawiedliwości mianował przy sądzie krajowym w Czerniowcach adjunktami *Gustawa Lischke* dotychczasowego aktuaryusza powiatowego, i *Wojciecha Kochanowskiego* auskultanta bukowińskiego.

— Roboty około kolei żelaznej między Tryestem i Adelsbergiem postępują tak spiesznie, że w maju będzie już mogła rozpocząć się jazda, a że kolej z Adelsberga do Lublany jest już także ukończona, tedy można spodziewać się z pewnością otworzenia całej linii w miesiącu sierpniu.

Ameryka.

(Wykluczenie członków przedajnych. — Nowe państwo w Stanach.)

Nowy York, 4. marca. Adres nowego prezydenta nienadszedł tu jeszcze. — Skutkiem procesu wytoczonego kilku członkom kongresu za przedajność wykluczono z kongresu panów Tripeln i Simonton.

W senacie w Washingtonie przyjęty został bil, który dozwala Minnesocie ukonstytuować się w państwo.

Hiszpania.

(Wybory. — Wystawa agronomiczna. — Paszporta wychodźcom. — Proces jenerała Prim. — Depesze z 14. i 16. marca.)

Madryt, 12. marca. Rzeczą pewną, że stronnictwo absolutne nie zaniechało całkiem planów swych wyborczych, lecz nie rokują mu żadnego powodzenia dobrego. — Ceny zboża spadły na wszystkich targach. W Madrycie potaniał chleb o 1 cuarto. *Gazeta* ogłasza dekret, według którego odbędzie się w Madrycie w zabudowaniu tak zwanem Montana del Principe Pio od 24. września do 4. października powszechna wystawa agronomiczna dla Hiszpanii, jej wysp i kolonii. Gubernatorom prowincyonalnym wzbroniono wydawać paszportów wychodźczych familiom hiszpańskim, jeśli wychodźcy nie wykażą się potrzebnemi funduszami na podróż i dalsze utrzymanie życia.

Madryt, 12. marca. Proces wytoczony jenerałowi *Prim* rozpoczął się wczoraj o godzinie 10½ pod prezydencyą jeneralnego kapitana w Madrycie, p. Sanz. Jaki obrot sprawa brała, piszą do gazety kolońskiej: „Prokurator nastawał na to, by hrabiemu Reus odjęto wszystkie honory wojskowe i wykreślono go z listy oficerów hiszpańskich, tudzież by go skazano na jeden rok więzienia fortecznego. P. Zavala bronił klienta swego z wielką zręcznością i wymową, a nieobecność jenerała Prim tem usprawiedliwiał, że zapadł na zdrowiu z przyczyny niegodziwego obejścia się z nim podczas dostawy z Toledu do Madrytu. Prokurator, brygadyer Reyna, odpierał wyraz „niegodziwości“ i oświadczył, że jenerała odstawiono do Madrytu w powozie i w asystencyi jednego z wyższych oficerów gwardyi cywilnej i że go umieszczono w domu audytora. Rozprawy w tej mierze potąd jeszcze trwają i spodziewają się powszechnie złagodzenia kary zapowiedzianej.“

Poźniejsze doniesienie mówi, że jenerała *Prim* skazano na sześć miesięcy więzienia fortecznego, zaczem propozycyę prokuratora złagodzono. Przyjaciele skazanego starają się zresztą jak najusilniej o to, by dlań wyjednać ułaskawienie u Jej Mości Królowej.

Depesza z **Madrytu** z 14. marca donosi: „Gazeta urzędowa ogłasza dekreta królewskie względem powszechnej konskrybcyi ludności i zaprowadzenia służby przy gościńcach krajowych. Wczoraj był pogrzeb poety Quintany.“

Depesza z **Madrytu** z 16. marca donosi: „Dziennikarstwo hiszpańskie pochwala projekt połączenia kolei francuskich i hiszpańskich przez Pireneje. — Poseł mexykański przybył do Madrytu.“

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Rozprawy w izbach z 13. marca.)

Londyn, 17. marca. Wczoraj była recepcya w pałacu Bukinghamskim. Hiszpański ambasador, Gonzalez Bravo, doręczył Królowej przy tej sposobności swe pisma wierzytelne. Także Lord Elgin, mianowany ambasaorem do dworu pekińskiego, był na pożegnawczej audyencyi u Królowy.

Baron Rothschild chce jak słychać zrzec się przy wyborach w City swej kandydatury na korzyść Lorda J. Russell.

Na dzisiejszem posiedzeniu *izby niższej* zbijał Lord *Palmerston* na interpelacyę pana Disraeli stanowczo pogłoskę podaną w dzienniku *Morning Star*, jakoby rząd angielski obowiązywał się przytłumiać zabiegi republikańskie w południowych Włoszech.

Na posiedzeniu *izby wyższej* z 13. marca zapowiedział Lord *Derby* na przyszły wtorek swoją rozprawę o „teraźniejszym stanie rzeczy." *Margrabia Clanricarde* przedłożył kilka wykazów co do podziału kosztów wojny perskiej i ganił obciążenie Indyi połową tych wydatków, zwracając przytem uwagę na wieczny niedobór w skarbie indyjskim i ostatnie dwie pożyczki, jakie zaciągnął rząd w Kalkucie. Lord *Malmesbury* nazwał wojnę z Persyą rodzajem podania mitologicznego. Parlamentowi, mówił, nieprzedłożono ani jednego dokumentu co do powodów, początku i zakończenia tej wojny, a po 4 miesiącach, gdy nadejdzie juz ratyfikacya traktatu, ostygnie ciekawość i naród będzie tyle wiedział o tem, co o walce czerwonej i białej róży. Książę *Argyll* odpowiedział, że rządowi niezależy nic na tem, by nieprzedkładać izbie odnośnych dokumentów, a Lord *Clarendon* dodał, że tylko uczucie obowiązku wstrzymuje rząd od tego. Zresztą, mówił dalej, niesłuszny to zarzut, jakoby niewiedziano nic o powstaniu tej wojny. Niech szanowni członkowie izby odczytają tylko protokoł pierwszego posiedzenia, a przekonają się, że rząd wyjaśnił dostatecznie jej powody. Wtedy odczytano nawet izbie pismo wyprawione do Sadrazama, które dość wyraźnie przedstawiało całe nieporozumienie. Sadrazam ominął w swej odpowiedzi zupełnie kwestyę Heratu i oznajmił tylko, że rząd perski zamyśla wyprawić posła do Paryża, z którym może porozumieć się w Konstantynopolu ambasador angielski. Wówczas uwiadomił rząd angielski pana Stratforda o swoich warunkach, ale Feruk Khan oświadczył, że niemoże ich przyjąć bez upoważnienia z Teheranu i prosił, by tymczasem zawieszono wszelkie kroki nieprzyjacielskie. Lecz niepodobna już było odwołać rozkazów wydanych dawniej. Rząd indyjski miał już wypowiedzianą wojnę i sam Feruk Khan oświadczył, że wszelkie układy były zerwane. Poźniej jednak otrzymał nowe instrukcye z Teheranu i na ich podstawie został zawarty pokój w Paryżu. — *Lord Malmesbury* pytał, czy znajduje się w tym traktacie stypulacya względem stacyi węglowych w odnodze perskiej? Lord *Clarendon* odrzekł, że rząd niewymagał stypulacyi w tej mierze, gdyż przy zawieraniu tego traktatu chodziło mu głównie o to, by zrównoważyć wpływ Rosyi w państwie Szacha.

W *izbie niższej* oświadczył *kanclerz skarbu*, że traktat względem cła na Zundzie został już zapewne podpisany, chociaż nienadeszła jeszcze wiadomość o tem z Kopenhagi. Sir A. *Campbell* użalał się na to, że Anglia zrzekła się prawa przyjmowania poddanych perskich pod swoją opiekę, gdy tymczasem wielu Persów, nawet Feruk Khan, zostają pod opieką Rosyi. — Lord *Palmerston* zrobił uwagę, że dyskusya nad traktatem nieratyfikowanym jeszcze, wcale jest niestosowna. Wszakże uspokoić może szanownego członka izby zapewnieniem, że rząd angielski zrzeknie się tego prawa wtedy tylko, jeśli i inne mocarstwa to uczynią. Mr. *Layard* pochwalił to zapewnienie, ale wystąpił z drugiem pytaniem: Czy warunki przyjęte w Paryżu niebyły już ofiarowane w Konstantynopolu? Lord Palmerston odpowiedział na to, że traktat zawarty w Paryżu jest tak pomyślny, jakiego niepodobna było osiągnąć w Konstantynopolu. — Wkońcu przyjęto jeszcze rezolucyę Palmerstona względem wyznaczenia pensyi 4000 ft. sztr. byłemu prezydentowi izby i na tem skończyło się posiedzenie.

Francya.

(Feruk Khan odjeżdża do Londynu. — Obchód urodzin następcy tronu. — Bal u ambasadora tureckiego. — Hr. Morny. — Sprawa neuenburgska. — Nagrody majtkom. — Zachęcenie do uprawiania ziemi. — Studnia artezyjna w Passy. — Regulacya cła na Zundzie. — Wiadomości bieżące. — Powody wyprawy na Chiny.)

Paryż, 18. marca. Feruk Khan odjeżdza dnia jutrzejszego do Londynu a dziś będzie na posłuchaniu u Cesarza. — W połowie kwietnia spodziewają się w Tulonie wielkiego księcia Konstantego. Według dziennika *Patrie* ma się odbyć wkrótce trzecia konferencya w sprawie neuenburgskiej.

Ich Mość Cesarstwo przejeżdzali się wczoraj po bulwarach z Cesarzewiczem, powoził sam Cesarz, a za powozem jechała eskorta gwidów. Ludność zebrana u krat placu Carousel witała Ich Mość Cesarstwo żywemi okrzykami. W ciągu dnia przesyłano Cesarzewiczowi bukiety do Tuileryów. Wieczorem oświetlono teatra, kilka gmachów publicznych w Paryżu i na przedmieściach i wiele domów prywatnych.

Prezydent senatu obchodził wilię urodzin Cesarzewicza świetnym koncertem, na który zebrało się bardzo wiele gości. Ambasador turecki wyprawi 27. marca po raz pierwszy wielki bal z koncertem. Potwierdza się, że hrabia Morny niepowróci przed czerwcem do Paryża.

Hrabia Hatzfeld otrzymał depesze z Berlina i przedłożył je hrabiemu Walewskiemu. — Minister spraw zagranicznych przyjmował dziś neuenburgskich radców państwa, Piageta i Hamberta; zdaje się, że trzecia konferencya nastąpi jutro.

Za udzielanie pomocy zagrożonym okrętom francuzkim nadał Cesarz pewnemu kapitanowi okrętu neapolitańskiego i francuzkiemu ajentowi konzularnemu w Fiumicino złoty medal, czterem majtkom rzymskim srebrny medal honorowy, a ów trzynastoletni chłopak okrętowy, który jak wiadomo, pozostał tylko z jednym chorym majtkiem na opuszczonym okręcie i przywiózł go szczęśliwie do Cette, został powołany do Paryża i przybył już tutaj.

Podług tegorocznego budżetu miasta Paryża wynoszą zwyczajne wydatki prawie 41, a nadzwyczajne przeszło 12 milionów, do czego dodać trzeba jeszcze 14 milionów długu z procentami.

Temi czasy zawiązał się w Paryżu klub blondynek, niejestto jednak stowarzyszenie wyłącznie niewieście, gdyż przyjmuje także blondynów do swego grona.

By dobrym przykładem zachęcić do uprawiania ziemi, upoważnił Cesarz prefekta zakupić na swój rachunek znaczną część nieuprawionych jeszcze gruntów, co też nastąpiło już w istocie.

Wydanym temi dniami wyrokiem wykluczył sąd wojenny 125 uczniów szkoły politechnicznej, którzy w nocy napadli i obili adjutanta swego za to, że ich oskarżył przed pułkownikiem.

Dotychczasowe koszta robót około studni artezyjskiej w Passy wynoszą 380.000 franków; dotąd dokopano się głębokości 520 metrów (1600 stóp), a z końcem marca mają nadzieję dobrać się do wody w głębokości 540 metrów.

Dziennik *Patrie* zawiera następującą półurzędową notę: „Niektóre dzienniki podają za *Augsb. Gaz. powsz.* niedokładne szczegóły o traktacie względem uregulowania cła na Zundzie. My wstrzymamy się z ogłoszeniem tego dokumentu aż do urzędowej jego publikacyi." Zdaje się, że *Gazeta powszechna* podała tylko dawniejszy projekt.

Pays zawiera o sprawach chińskich następujący artykuł:

Przy sposobności wypadków chińskich wspominano niedawno, jakie ma znaczenie i doniosłość wsparcie francuskie. Kwestya ta zasługuje na bliższe wyjaśnienie. Sprawa tocząca się teraz odnosi się właściwie do dwóch por; jedna należy do przeszłości, a druga do przyszłości. Pierwsza weszła do wspomnień historycznych. Druga stanowić będzie na przyszłość o interesach mocarstw rozmaitych, których handel bardzo teraz ucierpiał, i które chciałyby koniecznie położyć już raz koniec zawikłaniom obecnym. Upewniają, że w tej mierze porozumiała się już Francya z Anglią w sposób należyty. Anglia posłała admirała Seymour wraz z posiłkiem zbrojnym; Francya zaś oglądając się na przyszłe wypadki pozostawiła flotę admirała Guerrin na wodach chińskich, która-to flota popierać ma usiłowania admirała Rigault. Marynarka więc nasza zajmie silne i groźne stanowisko. Połączenie zbrojnych sił obu narodów ułatwi więc spór zachodzący i przyczyni się do rzeczywistego polepszenia stosunków dotychczasowych. Oprócz posiłków wojskowych wysłał rząd angielski także komisarzów osobnych do rozpoczęcia układów i dalszego ich traktowania. Negocyacye te doprowadzą tem pewniej do rezultatu pomyślnego, zwłaszcza że Chinczykowie w obec tak groźnej siły zbrojnej sprzymierzonych pojmą nareszcie, że nienawistnem postępowaniem swojem na własną tylko szkodę działają.

Włochy.

(Fundacya dobroczynna. — Ułatwienia paszportowe. — Królowa Krystyna. — Brindisi stanowiskiem amerykańskich okrętów.)

Rzym, 12. marca. Miasto nasze otrzymało jeszcze jeden zakład dobroczynności. Zmarły w zeszłym roku książę Carlo Doria, stryj teraźniejszego szefa tej familii księcia Don Filippo Andrea Doria-Pamfili, przeznaczył część znacznego majątku swego na założenie szpitalu dla chronicznie chorych. Temi dniami założono obok kościoła Santa Maria in Capella kamień węgielny na tę pobożną fundacyę.

Podźwignieniu handlu krajowego w państwie kościelnem stały dotąd na przeszkodzie dwie wielkie niedogodności: brak potrzebnych środków komunikacyi i rozporządzenia policyjne, utrudniające krajowcom podróżowanie w własnym kraju. Uzyskanie paszportu jako też kart pobytu wymagało dotąd nieskończonych formalności i wydatków. Otoż Ojciec święty wysłuchał wreszcie zanoszonych w tej mierze skarg, i ustanowił niedawno komisyę specyalną dla zaradzenia tym niedogodnościom i ułatwienia dotychczasowego systemu. Komisya ta ukończyła już swoje zadanie, i wkrótce wejdą w użycie nowe rozporządzenia z korzyścią handlu i komunikacyi.

Królowa hiszpańska Marya Krystyna układa się teraz o kupno pałacu Giustiniani. Coraz bardziej utwierdza się to przekonanie, że Królowa osiedzie na zawsze w Rzymie, gdzie, jak sama powiada, upływa jej życie bardzo przyjemnie.

Do *Gazz. di Verona* donoszą, co były za powody częstej przejazdki fregaty amerykańskiej „Susquehannah" do Palermu: „Dawniej już upraszał poseł amerykański w Neapolu o pozwolenie założenia w jednym z portów neapolitańskich miejsca przydatnego do zarzucenia kotwicy i magazynów zasobnych dla okrętów swego narodu. Rząd neapolitański odmówił wówczas temu żądaniu, zwłaszcza że takie samo żądanie przedłożono i rządowi sardyńskiemu, a który jak słychać z tej przyczyny na nie przystać nie mógł, że w tym względzie wszedł już poprzednio w umowę z Rosyą. A że rząd neapolitański nie miał już dłużej żadnego powodu do odmawiania żądaniu, przeto zawiadomił posła amerykańskiego, że teraz porozumi się chętnie z posłem amerykańskim w sprawie pomienionej. Do Neapolu odpłynął więc niezwłocznie okręt „Susquehannah", zkąd komendant jego wróci wkrótce do Genuy dla wyprawienia do Neapolu i innych okrętów eskadry amerykańskiej. Miejscem portowem dla okrętów amerykańskich ma być Brindisi, a na przenosinach tych utraci przedewszystkiem Genua.

Niemce.

(Zawarcie traktatu względem cła na Zundzie. — Doniesienie o tem Manteuffla Izbom pruskim.)

Według doniesień telegraficznych podpisały mocarstwa przynależne traktat względem cła na Zundzie dnia 14go b. m. w Kopenhadze. Również i dziennik *Nord. Kourier* wychodzący w Altonie zawiera w numerze swym z 15. b. m. następującą depeszę:

„**Kopenhaga**, 14. marca. Dziś wieczór o godzinie 9. zebrać się mają pp. posłowie dla podpisania traktatu jeneralnego w sprawie cła na Zundzie.“

Prezydent ministrów p. Manteuffel zawiadomił Izbę deputowanych na posiedzeniu z 16. b. m. o podpisaniu traktatu względem cła na Zundzie następującą przemową:

„Mam sobie za miły obowiązek oznajmić Izbie, że przedostatniego wieczora podpisano w Kopenhadze traktat względem ryczałtowego spłacenia ceł na Zundzie. (Oklaski.) Odnoszące się pismo przedłożę Izbie wysokiej w czasie jak tylko być może najkrótszym, i spodziewam się znaleźć to przekonanie u panów, że rząd J. M. Króla przestrzegał pilnie i w tym względzie potrzeb i interesów krajowych.“

Dania.

(Traktat spłacenia cła na Zundzie.)

Dziennik *Flyveposten* donosi temi słowy o podpisaniu traktatu względem spłacenia ceł na Zundzie.

Na dniu 14go b. m. o godzinie 9. wieczór zebrali się wszyscy panowie delegowani na konferencye celne w pomieszkaniu dyrektora izby celnej pana Bluhme w pałacu księcia Chrystyana na Amalienborgu, by podpisać jeneralny traktat wszystkich narodów bawiących się marynarstwem względem spłacenia ceł na Zundzie. Po tym radośnym akcie przystąpi się niezwłocznie do zawarcia wszystkich (16) specyalnych traktatów względem sposobu spłacenia i do układów z temi państwami, które nie miały reprezentantów na konferencyach, jako to Portugalia, Północna Ameryka, Brazylia i t. d. Z państw reprezentowanych chce Anglia zapłacić do razu swoją część w kwocie 10 milionów talarów.

(Na poufnem posiedzeniu z 16go b. m. wotowały także izby hanowerskie całkowite spłacenie przypadającej na Hanower części w kwocie 123.000 talarów z zasobów kasy jeneralnej.)

Królestwo Polskie.

(Koncesya na kolej żelazną.)

Gazeta wrocławska donosi: Koncesyę na warszawsko-wiédeńską kolej żelazną otrzymali bankier Leopold Kronenberg i hrabia Zamojski, i budowla jej ma się rozpocząć z dniem 1. kwietnia. Plan bezpośredniego połączenia jej z górno-szląską koleją żelazną zarzucono tymczasowo, a zatrzymano tylko dotychczasową komunikacyę (przez terytoryum austryackie) na Szczakowę. Dzierzawcy obejmują zarazem rządowe kopalnie żelaza i węgla, mianowicie Dąbrowę i Niwkę, i mieli już otrzymać koncesyę na założenie kolei żelaznej do Dąbrowy. Kopalnie te leżą nad granicą pruską, Dąbrowa o milę od Mysłowic, a Niwka o kilkaset kroków.

Wiadomość tę gazety wrocławskiej bliżej wyświeca dziennik *Czas* z d. 21. marca. „Donosiliśmy już kilka razy — ostatni raz w *Czasie* 6. stycznia — iż zarząd Królestwa ma zamiar sprzedać a raczej puścić w 80letnią dzierzawę kolej warszawsko-wiédeńską, to jest z Warszawy do granicy, i że o wydzierzawienie tej kolei ubiegało się kilka towarzystw, a mianowicie: wielkie towarzystwo Stieglitz-Pereire itd., które podjęło się budowania kolei rosyjskich; kompania szląska, to jest właściciele kolei górno-szląskiej; nakoniec spółka kapitalistów krajowych, na której czele stoi warszawski bankier Leopold Kronenberg. Równocześnie pisaliśmy, iż ta ostatnia spółka ma za sobą życzenia kraju i największe prawdopodobieństwo otrzymania tej dzierzawy. Dzisiaj donoszą nam, iz w istocie rząd zawiera układ z tą spółką kapitalistów krajowych, a jak tylko pewne trudności uprzątnięte zostaną, układ podpisanym będzie. Kompania wydzierzawiająca kolej bierze zarazem w dzierzawę od rządu bogate kopalnie węgla i rudy żelaznej, wielkie piece, fryszerki i inne zakłady fabryczne w Niwce pod Będzinem i w Dąbrowie. Obfite kopalnie rudy żelaznej, galmanu i węgla, a między niemi wielka odkrywka (kopalnia odkryta) węgla pod Będzinem, jedna z najbogatszych na stałym lądzie, dawniejsze fabryki w Niwce, „Nowe Zakłady“ zbudowane na wielką stopę w Dąbrowie, już to za czasów administracyi księcia Lubeckiego, już podczas gdy wszystkie te zakłady i kopalnie miał w dzierzawie bank polski, upadły bardzo po przejściu z dzierzawy bankowej w administracyę rządową, a dzisiaj są zaniedbane i w większej części opuszczone. Za przejściem w dzierzawę i pod administracyą prywatną podniosą się one z pewnością i zakwitną na nowo, oraz w ogóle górnictwo, jedno ze źródeł bogactwa narodowego, które w tak zwanym „zachodnim górniczym okręgu Królestwa“ zupełnie upadło, rozwinie się i wzrośnie. Podobno ta spółka wydzierzawiająca zamierza założyć osobne kilkuwerstowe koleje żelazne do tych kopalń i zakładów od drogi warszawsko-wiédeńskiej, a mianowicie jednę do Dąbrowy od przystanku Strzemieszyce, drugą do Niwki z Dąbrowy lub z Maczek.

Rosya.

(Utarczki na kaukazkiej linii. — Fortyfikacye w Rydze.)

Inwalid Ruski donosi o utarczce pomyślnej, jaką komendant na morzu kaspijskiem zwiódł z góralami pod wodzą Naib Gebek'a. Gorali tych w liczbie 400 zbrojnych odparto zupełnie ze stratą kilku poległych i rannych z ich strony.

Z Rygi donoszą: Nasze miasto przestanie być wkrótce twierdzą. Postanowiono już dozwolić miastu znieść własnym kosztem fortyfikacye z wyjątkiem cytadeli.

Grecya.

(Świadectwo wojsku francuskiemu wydane.)

Po odjeździe wojsk okupacyjnych z Pyreju otrzymał minister cesarski zawierzytelniony przy dworze greckim, bardzo dla wojsk francuskich pochlebne świadectwo, które jak z pisma widać nie tylko rząd ale i ludność grecka Francuzom, ich karności, pracowitości i dziełom porządku, jaki w mieście zaprowadzili, przyznaje. To pismo obwieszcza *Monitor* w tych słowach: „*Ateny*, 16. lutego. Mości ministrze! Zaszczyciłeś mię wczoraj doniesieniem, że wojska francuskie są upoważnione na mocy instrukcyi obudwu mocarstw opuścić Grecyę. Potwierdzając niniejszem pismo pańskie, z przyjemnością sam zeznaję zaszczytne świadectwo, które cały świat przyznał zachowaniu się wojsk tych w całym ciągu ich w Grecyi pobytu, i miło mi wyrazić, że umieli uniknąć wszelkiego nieprzyjemnego starcia, z tą miłością porządku i z tą karnością, co żołnierza stawia w rzędzie pierwszych narodów cywilizowanych. Swojem nienagannem zachowaniem się, przykładem pracy i porządku w Pyreju, wytworem dzieł publicznych ku upiększeniu i ozdobie miasta, zdobyli dla się powagę i wdzięczność mieszkańca tego miasta. Z przyjemnością mogę Mości ministrze potwierdzić, że rząd królewski jednomyślnie z ludem podziela tę słuszną pochwałę, na jaką wojska dziś opuszczające Grecyę godnie zasłużyły. Przyjm

podpis. *Rangabé*.

Turcya.

(Zabawy zapustne.)

Konstantynopol, 6. marca. Nigdy niestrwoniono więcej pieniędzy na bale i maszkarady w Konstantynopolu i po prowincyach, jak w tym roku. Ostatni bal na ubogich w tutejszym teatrze przyniósł pół miliona piastrów, to jest milion srebrnych groszy. Najbardziej odznaczył się grecki bal maskowy z ostatniej niedzieli. Po ulicach uwijały się tłumy masek obojga płci. I chrześcianom także niezbywało na ochocie, ztąd widać, że przed czternastu dniami było tu jednej niedzieli 850 ślubów małżeńskich — zdarzenie niezapamiętane jeszcze w rocznikach stolicy tureckiej.

Azya.

(Ruchy wojenne Persów. — Oburzenie mieszkańców europejskich w Chinach.)

Teherańska gazeta nadworna donosi, że miasto Ferra w kanacie herackim, którego zdobycie przez Persów w *Jourd. de Constantinople* zaprzeczono, dostało się rzeczywiście w ręce perskie, i że odtąd służyło za pozycyę strategiczną w działaniach wojennych Sułtanowi Murad Mirzy. Armię perską podzielono następnie na dwie części; jedna z tych wyruszyła pod wodzą Sułtana Murada na Kabul, druga zaś pod Ali Kuli Hanem na Kandaharę, a podczas odejścia doniesień ostatnich stały obadwa te oddziały w Giryszku, nad rzeką Hirmend, o 25 mil tylko od Kandahary i o 60 od Ferry.

Z **Marsylii** piszą z 15. marca: Według doniesień z Hongkong z 30. stycznia zagrozili tamtejsi mieszkańce europejscy, że sami gładzić będą tych Chińczyków, którzy poddawaniem trucizny chcieli otruć sir John Bowring'a i część ludności obcej, jeśliby gubernator nie wydał na winowajców tych wyroku śmierci. Wojsko angielskie zachowuje się ciągle tylko odpornie. — Hiszpanie oczekują przybycia pułku swego z wysp filipińskich, by na Chińczykach wziąć odwet za okrutne zamordowanie ich konzula.

Afryka.

(Reformy administracyi egipskiej. — Gościńce przez puszczę. — Wiadomości bieżące.)

Z **Alexandryi** donoszą z 3go b. m.: „Wicekról po powrocie swoim dnia 21. lutego z podróży do Egiptu górnego rozporządził, by przysposobiono wszelkie przygotowania ku ułatwieniu dróg komunikacyjnych na pustyni, a główny kierunek w tej mierze poruczył nowo mianowanemu „dyrektorowi pustyni.“ Z Teodorem, królem abissyńskim — pogłoski o zgonie jego nie potwierdziły się — nie zjeżdżał się Said-Basza w tej podróży, a obydwaj władcy wyrazili sobie tylko pisemnie zapewnienie przyjaźni wzajemnej. Minister spraw zewnętrznych Stefan Bej zawiadomił konzulów obcych o postanowionej niedawno zmianie systemu administracyjnego, i na mocy czego mianowano następcę tronu Achmeta Baszę ministrem spraw wewnętrznych, brata jego księcia Mustafę Baszę ministrem finansów, a księcia Halima Baszę, brata wicekróla, ministrem wojny. Said Basza usunął przy tej sposobności kilku nieprzydatnych urzędników z posady, a między innymi i prezydenta policyi w Kairze. Innym zaś porozdawał rozmaite nagrody, przyczem nie zapomniano i o jednym oficerze rodem z Prus. Inżyniera Gottberg'a, zostającego w służbie egipskiej, mianowano kajmakanem (podpułkownikiem).“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 21. marca. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian mając wyjeżdżać przesłał na ręce Podesty 3000 złr. w darze dobroczynności z listem własnoręcznym, w którym do-

daje, iż tyle miasto Tryest polubił, że na przyszłość z żoną nieomieszka kilka tygodni w willi Miramare co roku przepędzać.

Paryż, 21. marca. Wczoraj wieczór 3% renta $71.07\frac{1}{2}$. — Kolej państwa 792.

Z twierdzy Veracruz dawano ognia na statki hiszpańskie, należące do fregaty „Ferrolano." Kapitan zażądał deklaracyi, w jakiej to czyniono myśli. — Lord Elgin oczekiwany w Paryżu.

Nissa, 19. marca. Jutro przybywa tu na Marsylię książę Prus i towarzyszyć będzie 11. kwietnia Cesarzowej matce w podróży do Rzymu.

Rzym, 17. marca. Więźnie w twierdzy Pagliano spiknęli się dnia 14go b. m. i chcieli wracając z przechadzki rzucić się na skład i wpaść na kasarnię. Gdy żadna reflexya nie pomogła, musiała żandarmerya z strzelcami chwycić się broni; poległo 4 buntowników, 5 zostało rannych, ale także i jeden z nadzorców cywilnych i jeden z wojskowych odnieśli rany. Porządek przywrócono.

Londyn, 19. marca. Feruk Khan przybywa dziś do Falkestone, i zabawi kilka tygodni w Londynie, tak donosi *Morning Post*.

Wybory londyńskie zaczną się od jutra za tydzień.

Daily News głosi, że Cobdena i Gibsona przyjmował Manchester z uniesieniem.

Kurs lwowski.

Dnia 23. marca.		gotówką zła.	gotówką kr.	towarem zła.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	45	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	17
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	20	82	42
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	8	78	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	15	84	54

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. marca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85\frac{1}{4}$–$85\frac{5}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 97. Obligacye długu państwa 5% $83\frac{1}{2}$—$83\frac{5}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$ % $74\frac{1}{4}$—$74\frac{1}{2}$, det. 4% 66 — $66\frac{1}{4}$, detto 3% $50\frac{3}{4}$—51. detto $2\frac{1}{2}$% 42 — $42\frac{1}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 94 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 — $88\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% $78\frac{3}{4}$—$79\frac{1}{2}$. Detto innych krajów koron. $85\frac{1}{2}$ — 86. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% 63 — $63\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 319 — 320. Detto z r. 1839 $136\frac{1}{4}$ — $136\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 $109\frac{5}{8}$ — $109\frac{3}{4}$. Renty Como 14 — $14\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 79 — 80. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 — $86\frac{1}{4}$. Glognickie 5% 82—$82\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $84\frac{1}{2}$ — 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91—$91\frac{1}{2}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 113—114. Akcyi bank. narodowego 1020 — 1022. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 267—$267\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $118\frac{7}{8}$—119. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. $269\frac{1}{2}$ — 271. Detto półn. kolei $230\frac{3}{8}$ — $230\frac{1}{2}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 317 — $317\frac{1}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 578 — 580. Detto 13. wydania 575 — 576. Detto Lloyda 427 — 428. Peszt. mostu łańcuch. 75 — 76. Akcye młyna parowego wiéd. 65 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 29 — 30. Detto 2 wydania 39 — 40. Esterhazego losy 40 złr. 76 — $76\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy. $24\frac{1}{8}$—$24\frac{3}{8}$. Waldsteina losy $26\frac{1}{8}$—$26\frac{3}{8}$. Keglevicha losy 13 — $13\frac{1}{4}$. Ks. Salma losy $39\frac{3}{4}$ — 40. St. Genois $38\frac{3}{4}$ — 39. Palffego losy 38—$38\frac{1}{8}$. Clarego $38\frac{1}{2}$ — $38\frac{3}{4}$.

Amsterdam 2 m. $86\frac{5}{8}$. — Augsburg Uso $104\frac{1}{8}$. — Bukareszt 31 T. 268— Konstantynopol 31 T. 455. — Frankfurt 3 m. $103\frac{3}{8}$. — Hamburg 2 m. $76\frac{5}{8}$. — Liwurna 2 m. $104\frac{3}{4}$. — Londyn 3 m. 10-9 t. — Medyolan 2 m. $104\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. 121. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7\frac{1}{4}$—$7\frac{3}{8}$. — — Napoleondor 8 $5\frac{1}{2}$ — 8 6. Angielskie Sover. 10 11 — 10 12. — Imperyał Ros. 8 20 — 8 21.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. marca.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — ; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. $136\frac{1}{2}$; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1023. Akcye kolei półn. 2320. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 593. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $602\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $86\frac{1}{2}$. Augsburg $104\frac{1}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankurt $103\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg $76\frac{5}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $8\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $103\frac{3}{8}$. Marsylia $120\frac{5}{8}$. Paryż 121. Bukareszt $267\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 79. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $109\frac{13}{16}$. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $266\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $205\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. marca.

Książę Sanguszko Paweł, z Brodów. — Baronowie Poten Fryderyk, Henryk i Karol, z Łahodowa. — PP. Strzelecki Eugen., z Wyrowa. — Ciącharzewski Kazimierz, z Olejowa. — Czermińscy Ludwik i Stanisław, z Mieczyszczowa. — Dylewski Maryan, z Bojar. — Dobek Konst., z Laszek. — Esch Karol, c. k. kapitan, z Brodów. — Janicki Władysław, z Stubna. — Kmicikiewicz Jérzy, gr. k. dziekan, z Gajów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. marca.

Hr. Koziebrodzki Jan, do Michałówki. — Hr. Dzieduszycki Wacław, do Zborowa. — PP. Agopsowicz Deodat, do Krymidowiec. — Dulski Karol, do Żukowa. — Haywas Józef, do Izakowa. — Jankiewicz Konstanty, do Stanisławowa. — Serwatowski Albert, do Buczniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. i 22. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 332.75	— 4.0°	90.6	półn.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	331.71	+ 3.2°	59 9	połud.-wsch. „	„
10.god. wiecz.	330.48	— 0.6°	95 2	południowy „	„
6. god. zrana	‴ 329.90	— 1.4°	84.6	południow moc.	jasno
2. god. popoł.	329.30	+ 2.1°	90.3	„ „	„
10 god. wiecz.	327.80	0.0°	96.2	„ sł.	śnieżno

TEATR.

Dziś, na korzyść Edwarda *Kunz*, przedstawienie niem.: „**Moses**" oder „**Die Flucht der Hebräer durch das rothe Meer.**"

W piątek 27. marca 1857 na dochód *Witalisa Smochowskiego*: „**Syn puszczy**". Dramat w 5 aktach Fr. Halma. — Pani *Aszperger* z grzeczności dla beneficyanta przedstawi rolę „Partenii".

KRONIKA.

W obwodzie sanockim spadły 18. b. m. tak ogromne masy śniegu w mieście obwodowem i w bardzo wielu włościach, że z niektórych chat zaściankowych sterczał tylko szczyt dachu. Najstarsi nawet mieszkańce niezapamiętają tak wielkich zasp śnieżnych.

— Godne uwagi doniesienie przytacza „Czas" z Lloyda peszthyńskiego. W pewnej wiosce w Węgrzech, służący pewnego pana spotkawszy się w karczmie ze znajomym sobie włościaninem, który miał syna ślepego, doradził mu lekarstwo na oczy, jakie już własnego pana jego z ślepoty wybawiło. Chłop zrobił jak przepisano i syn mu wyzdrowiał, i próbę tę w innej wsi także z zupełnym skutkiem powtórzono. Lekarstwo to było następujące: Wątroba węgorza wraz z pęcherzem żółciowym, wiesza się na słońcu lub przy ciepłym piecu. Płynem, który w podstawione ścieka naczynie, namazują się powieki ślepego, poczem w kilka dni puchnie nos, a potem warga wierzchnia, lecz spuchnięcie to rozchodzi się. — Niechaj lekarze zbadają tę metodę leczenia, nie jedna bowiem z tajemnic lekarskich spoczywa jeszcze w zwyczajach a nawet i przesądach ludu, któremi pogardzać nie należy. Bohemia nadmienia przy tej sposobności, że i w Pradze wyleczono pewną osobę z 14-letniej ślepoty przy nacieraniu powiek tłuszczem z węgorza i szczupaka." (Porównaj: księgi Tobiasz z pisma świętego).

— Najcięższa bryła rudy złotej, jaką widziano dotąd w Anglii, znajduje się teraz w Londynie. Waży 500 funtów i zewnątrz mało ukazuje złota, ale zato, jak utrzymują znawcy, ma tem więcej wewnątrz, i wartość jej podają niektórzy na 20.000 funtów szterlingów. Przywiózł ją okręt „Centaurion" z Nowej Walii południowej.

— Wartość srebra wybitego w Indyach w roku 1854—55 była następująca: W mennicy Kalkuty wybito 70,43,170 rupii, w Madrasie 28,68,429 rupii. W poprzednim roku wybito w Kalkucie tylko 2,31,82,702 rupii, a w Madrasie 67,50,846 rupii srebrnych. Największy wzrost okazuje się w mennicy Bombayu. W roku 1853—54 wybito w niej 2,2,6,00,817 rupii, a w roku 1854—55: — 37,47,416 rupii.

(**Stuletnia rocznica kartofli.**) Na dniu 11. marca obchodzono w Weimarze stuletnią rocznicę dnia, w którym książę Ernest August Konstanty wydał rozporządzenie zachęcające poddanych do uprawiania kartofli, owocu wielce potrzebnego i przydatnego tak do pożywienia, jako też na rozmaity inny użytek. Rozporządzenie to postanawiało oraz, że każdy, kto w owym roku (1757) uprawi najwięcej kartofli, osobliwie białych, i udowodni to świadectwem zwierzchności, otrzyma w nagrodę 40 talarów, a inni z kolei 30, 20 i 10 talarów.

— Szczególniejszy proces rozstrzygnięto niedawno w pewnym sądzie angielskim. Ksiądz angielski zaślubił się sam z swoją narzeczoną. Sąd uznał ważnem to małżeństwo.

Rozmaitości nr. 12.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

Główny Rekaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.